

Jak zyskać poparcie dla walki ze smogiem?

Autor: Karol Pogorzelski, ekonomista ING Banku Śląskiego

Czyste powietrze jest dobrem wspólnym. Dlatego walka ze smogiem powinna być wspólnym, a więc politycznym wysiłkiem. Wymaga ona bowiem działań, których nie można osiągnąć w pojedynkę, na przykład rozpowszechnienia elektrycznych samochodów, zmiany sposobu ogrzewania mieszkań, bądź zastąpienia elektrowni węglowych odnawialnymi źródłami energii. Dlatego jeśli komuś zależy na czystym powietrzu powinien zdobyć jak najszersze poparcie opinii publicznej, które przełoży się na konkretne działania polityków różnego szczebla. Pierwszy krok w tym kierunku niewątpliwie już został poczyniony – media od dłuższego czasu informują o problemie zanieczyszczenia powietrza, ale wciąż problem ten nie przebił się do powszechnej świadomości. Jak temu zaradzić, by zyskać szersze poparcie dla woli ze smogiem? Do odpowiedzi na to pytanie zaprzęgliśmy Finansowy Barometr ING – badanie ankietowe na reprezentatywnej grupie 1005 mieszkańców Polski.

Z dalszej części artykułu dowiesz się:

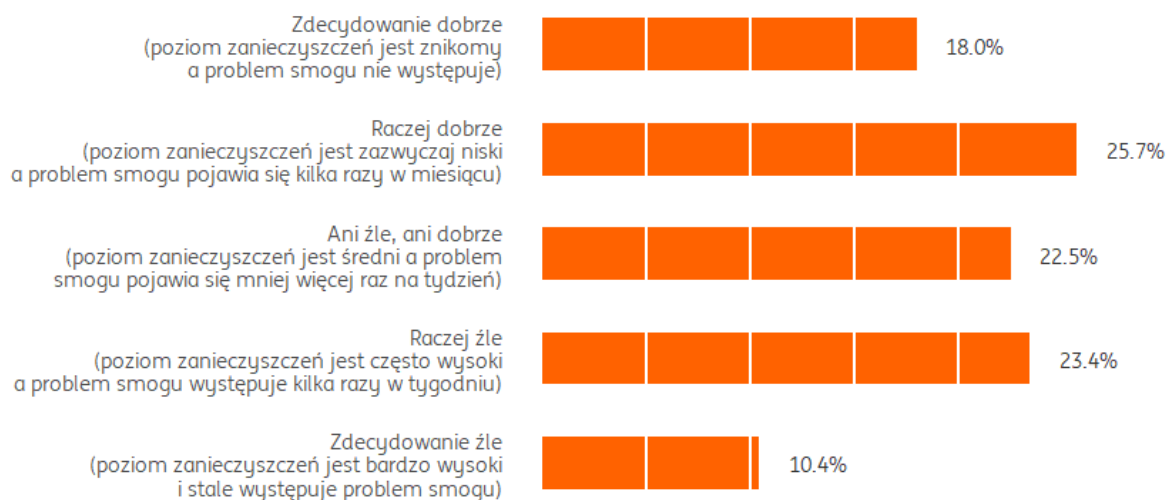
- Jak Polacy oceniają jakość powietrza w swoim otoczeniu oraz co uznają za główne źródło smogu w Polsce.
- Jak często Polacy sprawdzają stan powietrza w swojej okolicy i jak wpływa to na ich sposób postrzegania problemu smogu.
- Ile Polacy byliby gotowi zapłacić miesięcznie w postaci nowego podatku lub opłaty na rzecz walki z zanieczyszczeniem powietrza.

Polacy raczej pozytywnie oceniają stan powietrza, którym oddychają

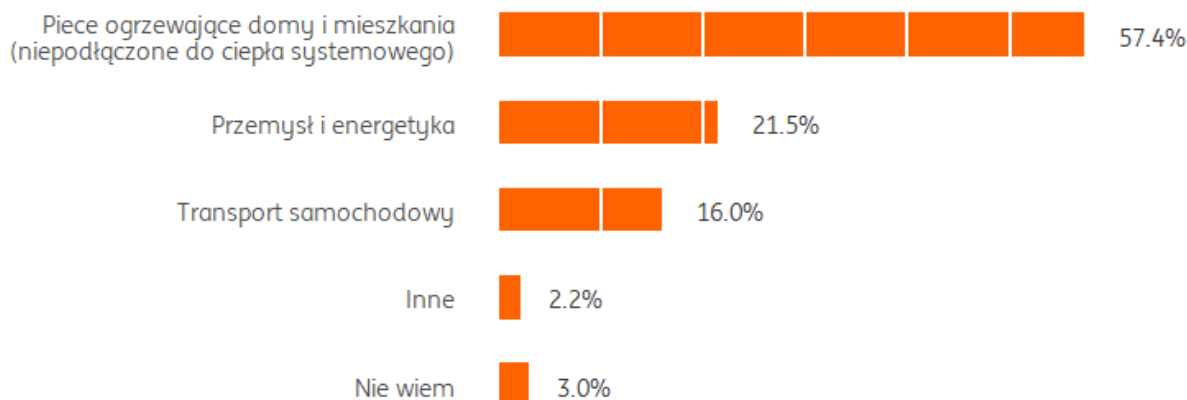
Mimo dość intensywnej debaty publicznej o smogu Polacy utrzymują raczej korzystną opinię o jakości powietrza w swoim otoczeniu, nawet w sezonie jesienno-zimowym. Więcej spośród nas ocenia jego stan jako bardzo dobry lub raczej dobry (44%), niż jako zły lub zdecydowanie zły (34%). Już samo to wskazuje, że problem zanieczyszczenia powietrza nie jest powszechnie postrzegany jako ważny. Raczej trafnie wskazujemy natomiast główne źródło smogu w Polsce, gdyż zgodnie z opinią większości badanych (57%) są to piece w domach niepodłączonych do centralnego ogrzewania.¹

¹ Zgodnie z raportem GUS „Ochrona Środowiska 2017”, tabela 6(29).

Jak Pan/i ocenia jakość powietrza w Pani okolicy, w sezonie jesienno-zimowym?



Co jest Pana/Pani zdaniem głównym źródłem smogu w Polsce?



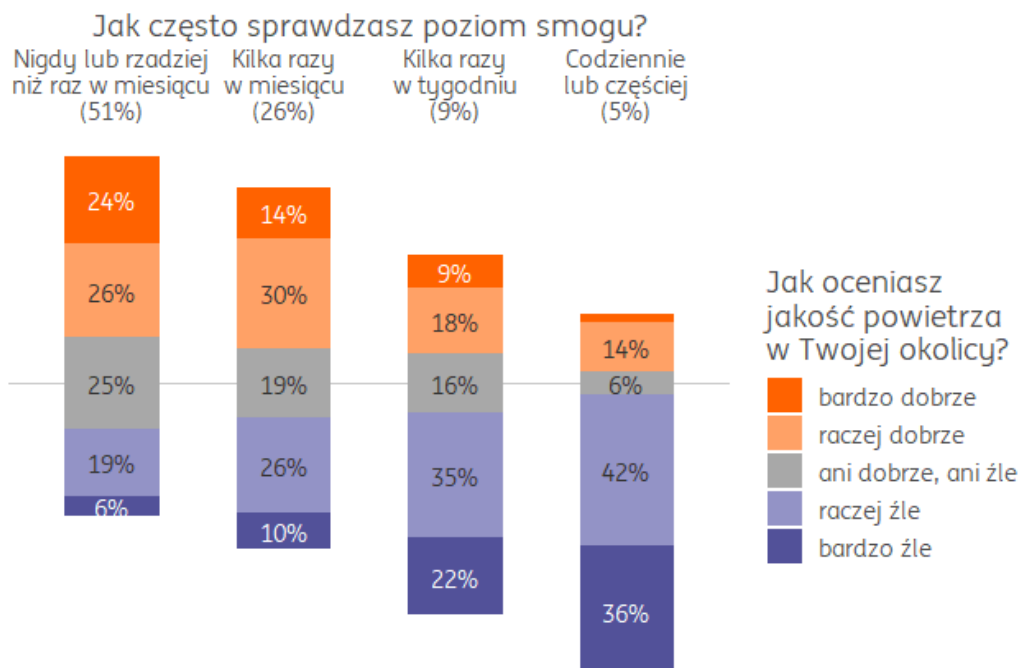
Dobrą opinię o polskim powietrzu mają ci, którzy rzadko sprawdzają jego stan

Obecnie stosunkowo łatwo jest sprawdzić stan powietrza w swojej okolicy. Dane z czujników Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej są bowiem całkowicie otwarte, dzięki czemu są udostępniane w aplikacjach na smartfony oraz w mediach społecznościowych. Pytanie, jak często Polacy korzystają z tej możliwości. Z naszego badania wynika, że 51% mieszkańców naszego kraju nie robi tego nigdy lub prawie nigdy, zaś ok. 40% sprawdza jakość powietrza przynajmniej kilka razy w miesiącu, zaś ok. 15% nawet kilka razy w tygodniu.

Co ciekawe, im częściej ktoś sprawdza poziom smogu w swojej okolicy, tym większe jest prawdopodobieństwo, że będzie miał negatywną opinię na temat jakości powietrza. Spośród tych, którzy nigdy tego nie robią, połowa deklaruje, że jakość powietrza w ich okolicy jest dobra lub bardzo dobra a tylko 25% wyraża przeciwne zdanie. Proporcje te są odwrotne wśród tych, którzy sprawdzają poziom smogu kilka razy w miesiącu. Jeśli zaś ktoś sprawdza poziom smogu codziennie, to z blisko 80% prawdopodobieństwem stwierdzi, że jakość powietrza jest zła lub bardzo zła.

Sprawdzanie poziomu smogu a ocena jakości powietrza

Próba: 1 005 mieszkańców Polski.

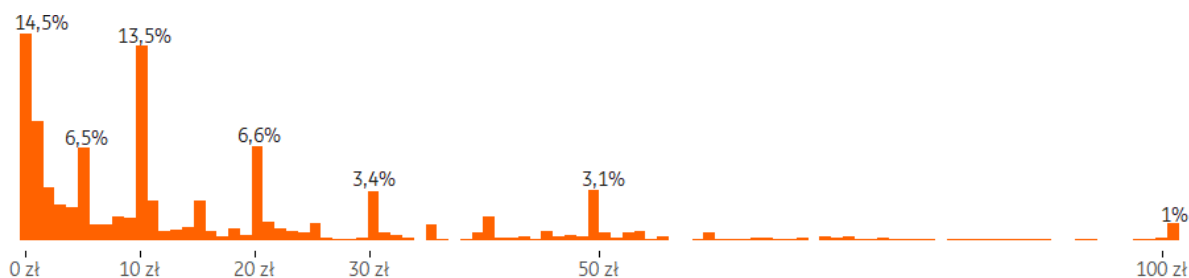


Ile Polacy byliby skłonni zapłacić za czyste powietrze? Przeciętnie 18 zł/m-c.

Wiadomo, że walka ze smogiem i zanieczyszczeniem powietrza wymaga kosztownych inwestycji, chociażby wymiany pieców w domach na czystsze oraz rozbudowy odnawialnych źródeł energii. Pojawia się w związku z tym pytanie, czy i do jakiego stopnia Polacy byliby gotowi sfinansować te inwestycje z własnych podatków. Aby odpowiedzieć na to pytanie, poprosiliśmy respondentów Finansowego Barometru ING o wskazanie kwoty (na specjalnym suwaku), jaką byliby gotowi przekazywać co miesiąc na walkę ze smogiem i zanieczyszczeniem powietrza. Suwak był domyślnie umieszczony na polu o wartości 10 zł a można było go przesunąć między 0 zł a 100 zł.

Przeciętna wartość wskazywana przez Polaków wynosiła 18 zł na miesiąc. To stosunkowo dużo. Gdyby wszystkich pracujących w Polsce (ok. 16 mln osób) obciążyć podatkiem w tej wysokości, to rocznie budżet państwa dysponowałby kwotą 3,4 mld zł na walkę z zanieczyszczeniem powietrza i smogiem. Wystarczyłoby to na wymianę wszystkich kopcących pieców grzewczych w Polsce, a w kolejnych latach na budowę farm wiatrowych na Bałtyku. Zwolennicy takiej polityki nie powinni się jednak przedwcześnie cieszyć, gdyż owo 18 zł na miesiąc to tylko wartość przeciętna może być bardzo myląca. Spójrzmy więc na cały rozkład odpowiedzi.

Jak wiele był(a)by Pan(i) skłonny płacić co miesiąc (w postaci np. podatku lub wyższych cen energii) na walkę z problemem smogu i zanieczyszczenia powietrza w Pani okolicy?"



Pierwszy zarzut, jaki można postawić to fakt, że ludzie z lenistwa nie zmieniają czasem wartości domyślnych w różnych formularzach. Tymczasem, nasz suwak ustawiony był domyślnie na 10 zł/m-c. Czy miało to duży wpływ na nasz wynik? Raczej nie, gdyż tylko niespełna 14% respondentów pozostawiło tę wartość jako swoją końcową odpowiedź i zapewne nie wszyscy zrobili to wyłącznie z lenistwa. Tak czy inaczej aż 86% respondentów zdecydowało się ten suwak przesunąć. Tylko 14,5% respondentów wskazało, że nie byłoby skłonne zapłacić nic, ale 43% wskazało kwotę mniejszą niż 10 zł na miesiąc. Gdyby więc miało nastąpić głosowanie nad wysokością podatku na walkę z zanieczyszczeniem powietrza, to nie przekroczyłby on raczej 10 zł na miesiąc. Dla budżetu byłaby to wciąż gra warta świeczki. Gdyby nową daniną obciążyć wszystkich pracujących, to rocznie przynosiłaby ona 2 mld zł.

Jak zatem zyskać poparcie dla walki ze smogiem?

Odpowiedź na pytanie postawione w tytule, na podstawie przytoczonych danych, rysuje się w zasadzie sama. Po pierwsze, warto promować samodzielne sprawdzanie poziomu smogu i zanieczyszczenia powietrza. Im więcej osób będzie to robić, tym gorsza będzie ogólna ocena jakości powietrza przez polskie społeczeństwo. Z biegiem czasu, walka z zanieczyszczeniem powietrza zyska coraz większy priorytet w programach politycznych. Po drugie, z Finansowego Barometru ING wynika, że Polacy są gotowi do poniesienia pewnej ofiary (w postaci podatku, czy wyższych cen energii), aby móc cieszyć się czystym powietrzem. Wymaga to oczywiście zaufania do państwa, że dodatkowe obciążenia rzeczywiście posłużą walce ze smogiem a nie zostaną spożytkowane na inne cele. O takie zaufanie nie jest łatwo, ale można spróbować zbudować mechanizmy zapewniające transparentność wydawania środków z nowej daniny.